

Turbo, LSD

Coś nie tak, to nie mój świat!
Wpadam w trans, chowam twarz.
Z pośród chmur wyłania się coś jakby dziwny kształt!
Mamy dość przegranych spraw!
Schodzę tam, gdzie nie ma zła.
To jest świat - prawdziwy sen,
Inny ład, czysty tlen.
Bronisz się spróchniały mózg,
Zamyka się piekący ból.
Czy Ty wiesz, że tylko raz
Możesz żyć?
Tylko krew burzy się,
Rośnie gniew - spala Cię.
Ściskasz dłoń jeszcze raz,
Możesz żyć tylko raz.
Tam jest świat
Jak ze snu,
Nowe dni,
Lepszy Bóg!
Tam jest świat
Jak ze snu,
Inny ład. (x2)
Otwiera się spróchniały mózg,
Zamyka się piekący... (x2)
Otwiera się spróchniały mózg,
Zamykam się piekący ból,
Otwieram się...
Tylko krew burzy się,
Rośnie gniew - spala Cię.
Ściskasz dłoń jeszcze raz,
Możesz żyć tylko raz.
Bronisz się spróchniały mózg,
Zamyka się piekący ból.
Czy Ty wiesz, że tylko raz
Możesz żyć?
Czym jest czas?
Tam jest świat
Jak ze snu,
Nowe dni,
Lepszy Bóg!
Tam jest świat
Jak ze snu,
Inny ład. (x2)
Otwiera się spróchniały mózg,
Zamyka się piekący...